

## Wyrok z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 637/00

**W razie braku pokrycia na rachunku wystawcy czeku, beneficjent gwarancji czekowej, udzielonej przez bank będący trasatem, ma bezpośrednie roszczenie do tego banku.**

*Sędzia SN Bronisław Czech (przewodniczący)*

*Sędzia SN Maria Grzelka*

*Sędzia SN Marek Sychowicz (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Romana S. – właściciela Przedsiębiorstwa Handlowego w W. przeciwko Bankowi Polska Kasa Opieki S.A. – Grupa Pekao S.A., I Oddział w W. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 9 stycznia 2002 r. na rozprawie kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 2 marca 1999 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 2 marca 1999 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację powoda Romana S. od wyroku Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu z dnia 8 października 1998 r., którym uchylone zostały dwa nakazy zapłaty wydane przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabryczna z dnia 3 grudnia 1997 r., nakazujące Bankowi Polska Kasa Opieki S.A., Oddział w W., aby zapłacił powodowi kwoty 52 000 i 44 200 zł z odsetkami ustawowymi i oddalone zostały powództwa. Rozstrzygnięcie to wydane zostało na podstawie następujących ustaleń.

W dniu 21 czerwca 1991 r. pozwany Bank zawarł ze spółką z o.o. „IBC” w W. „umowę o udzielenie gwarancji na pokrycie czeków rozrachunkowych i przyznanie kredytów na ten cel”. Zgodnie z tą umową, Bank zagwarantował pokrywanie czeków rozrachunkowych wystawionych przez spółkę bez względu na stan środków

na jej rachunku bieżącym, a w przypadku braku środków na tym rachunku, na pokrycie czeków miał udzielać spółce kredytu, bez składania odrębnego wniosku. Umowa stanowiła, że Bank wyda spółce książeczkę z blankietami czeków opatrzonych klauzulą „gwarancja zapłaty”. Umowa zawarta została na okres do dnia 20 grudnia 1991 r., z możliwością jej przedłużenia, ale do przedłużenia takiego nie doszło.

Powód otrzymał od spółki „IBC” trzydzieści siedem czeków rozrachunkowych wystawionych przez tę spółkę w dniu 21 listopada 1994 r., każdy na kwotę 26 000 000 zł sprzed denominacji, tytułem zapłaty za dostarczony towar. Na każdym z tych czeków znajdowała się klauzula o treści „gwarancja zapłaty do kwoty 26 000 000 zł”, zamieszczona przez pozwanego Bank i podpisana w jego imieniu przez dwie osoby. Powód przedstawił te чеки do realizacji w dniu 25 listopada 1994 r. Trasat, którym jest pozwany Bank, odmówił ich realizacji z powodu braku pokrycia na rachunku wystawcy.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, że pozwany Bank, od którego powód domagał się zasądzenia kwoty odpowiadającej sumie kwot, na które opiewają otrzymane przez niego чеки, nie jest obowiązany do jej zapłacenia, trasat nie jest bowiem dłużnikiem czekowym. Podstawy roszczenia powoda nie mogą stanowić przepisy zarządzenia Prezesa NBP z dnia 11 grudnia 1992 r. w sprawie form i trybu przeprowadzania rozliczeń pieniężnych za pośrednictwem banków (M.P. Nr 39, poz. 293 ze zm.), gdyż zarządzenie to w ogóle nie przewiduje dokonywania rozliczeń za pomocą rozrachunkowych czeków gwarantowanych. Podstawą tego roszczenia nie może też być umowa o udzielenie gwarancji na pokrycie czeków rozrachunkowych i przyznanie kredytów na ten cel, zawarta pomiędzy pozwanym Bankiem a wystawcą czeków. Niezależnie bowiem od faktu, że чеки otrzymane przez powoda wystawione zostały po jej wygaśnięciu, to umowa ta rodziła zobowiązania pozwanego Banku wobec wystawcy czeków, nie zaś wobec osoby, na którą zostały one wystawione. Roszczenie powoda nie jest uzasadnione także w świetle przepisów o gwarancji bankowej, obowiązujących w chwili przedstawienia przez powoda czeków do realizacji, tj. art. 40 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm. – dalej "Pr.bank. z 1989 r.") oraz przepisów wydanego na podstawie zawartej w nim delegacji zarządzenia Prezesa NBP z dnia 5 listopada 1992 r. w sprawie szczegółowego trybu i form udzielania gwarancji bankowych (M.P. Nr 36, poz. 270),

gdyż pozwany Bank nie złożył oświadczenia odpowiadającego wymaganiom, jakim stosownie do tych przepisów powinno odpowiadać oświadczenie banku o udzieleniu gwarancji bankowej.

W kasacji powód zarzucił „naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 4, 12, 13, 15, 25 i 39 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo czekowe (Dz.U. Nr 37, poz. 283 – dalej "Pr.czek."), niezastosowanie art. 471, 921<sup>5</sup>, 921<sup>7</sup> i 921<sup>9</sup> k.c. i art. 486 k.p.c." oraz „rażące naruszenie przepisów postępowania art. 365 § 1, art. 328 § 2 i art. 486 k.p.c." Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wynika z uzasadnienia kasacji, naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. skarżący upatrywał w uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że nie wiąże go prawomocny wyrok Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu z dnia 21 lipca 1997 r., wydany w sprawie toczącej się między stronami niniejszego procesu na tle takiego samego stanu faktycznego. Zarzut ten jest niezasadny. Wynikające z art. 365 § 1 k.p.c. związanie prawomocnym wyrokiem sądu oznacza związanie faktem istnienia tego wyroku, w tym także jego treścią, określającą sposób rozstrzygnięcia sprawy zakończonej tym wyrokiem. Nie oznacza ono, że w innej sprawie – nawet między tymi samymi stronami, na tle takiego samego stanu faktycznego – sąd jest obowiązany do wydania takiego samego wyroku. Uprzednio wydany prawomocny wyrok nie jest wiążący dla sądu rozstrzygającego inną sprawę.

Skarżący w ogóle nie uzasadnił zarzutów naruszenia przepisów art. 328 § 2 i art. 486 k.p.c., potraktowanego także jako przepis prawa materialnego, zarzuty te nie podlegają więc rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy.

Przepisy Prawa czekowego i kodeksu cywilnego o przekazie, których naruszenie skarżący zarzucił, a czego bliżej nie uzasadnił, nie zostały zastosowane przez Sąd Apelacyjny, aczkolwiek niektóre zostały powołane w uzasadnieniu wydanego przezeń wyroku. W stanie faktycznym stanowiącym podstawę wydania tego wyroku wymienione przepisy nie mają bezpośredniego zastosowania, w sprawie rozważenia wymagała bowiem kwestia odpowiedzialności pozwanego Banku względem powoda z tytułu gwarancji czekowej. Dla wyjaśnienia jej istoty, jako szczególnej postaci gwarancji bankowej, mogłyby być przydatne przepisy

dotyczące przekazu, niektórzy przedstawiciele doktryny objaśniają bowiem instytucję gwarancji bankowej za pomocą konstrukcji przekazu. Kasacja nie przytacza jednakże żadnych argumentów wspierających ten pogląd, które przeniesione na grunt stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy świadczyłyby o naruszeniu przez Sąd Apelacyjny wskazanych w niej przepisów kodeksu cywilnego o przekazie.

Za zasadny natomiast należało uznać zarzut kasacji naruszenia art. 471 k.c. przez jego niezastosowanie. Skarżący wprowadzić i tego zarzutu bliżej nie rozwinął, ale stan faktyczny, stanowiący podstawę wydania zaskarżonego wyroku, uzasadnia przyjęcie, że między stronami doszło do zawarcia umowy gwarancji czekowej i rozważenie odpowiedzialności pozwanego Banku względem powoda za doznaną przez niego szkodę na skutek niewykonania tej umowy przez Bank.

Nie ulega wątpliwości, że klauzule umieszczone przez pozwanego Bank na czekach otrzymanych przez powoda nie stanowią poręczeń czekowych, a gdyby je stanowiły, to poręczenia te byłyby nieważne, stosownie bowiem do art. 25 Pr.czek. poręczycielem czekowym nie może być trasat.

Prawo czekowe nie przewiduje udzielania przez trasata gwarancji lub innego zabezpieczenia pokrycia czeku. Artykuł 19 załącznika II do konwencji w sprawie jednolitej ustawy o czekach, podpisanej w Genewie dnia 19 marca 1931 r. (Dz.U. z 1937 r. Nr 26, poz. 181 ), której Polska jest stroną, poza zakresem prawa czekowego pozostawia kwestię, czy posiadacz czeku ma specjalne prawa do pokrycia i jakie są skutki tych praw, jak i każdą inną kwestię dotyczącą stosunku, na podstawie którego wydano czek, możliwe jest więc gwarantowanie przez trasata pokrycia czeku na zasadach określonych w prawie cywilnym.

Udzielanie przez banki gwarancji pokrycia czeków rozrachunkowych przewidywało zarządzenie Prezesa NBP z dnia 11 sierpnia 1989 r. w sprawie form i trybu przeprowadzania za pośrednictwem banków rozliczeń pieniężnych między osobami prawnymi oraz między tymi osobami i innymi podmiotami (M.P. Nr 27, poz. 219 ze zm.), wydane na podstawie art. 16 ust. 1 pkt 2 obowiązującego wówczas Prawa bankowego. Właśnie to zarządzenie, obok art. 25 ust. 1 i art. 40 ust. 1 Pr.bank. z 1989 r., zostało powołane jako podstawa prawna zawarcia w dniu 21 czerwca 1991 r. umowy pomiędzy pozwanym Bankiem a spółką „IBC” o udzielenie gwarancji na pokrycie czeków rozrachunkowych i przyznanie kredytów na ten cel. Okoliczność, że zarządzenie to zostało uchylone z dniem 2 stycznia 1993 r. przez

zarządzenie Prezesa NBP z dnia 11 grudnia 1992 r. w sprawie form i trybu przeprowadzania rozliczeń pieniężnych za pośrednictwem banków (M.P. Nr 39, poz. 293 ze zm.) oraz to, że ostatnio powołane zarządzenie ani inne przepisy nie przewidują wprost udzielania przez banki gwarancji czekowej, nie oznacza, że udzielenie takiej gwarancji po dniu 2 stycznia 1993 r. nie jest możliwe. Brak regulacji gwarancji czekowej jest wyrazem nieakceptowania tej instytucji, która powiązana z kredytowaniem wystawcy czeku, z czeku stanowiącego narzędzie zapłaty czyniła narzędzie kredytu. Poza tym praktyka wykazała, że udzielanie przez banki gwarancji pokrycia czeków dawało pole do poważnych nadużyć i nie zapewniało bankom należytej ochrony ich interesów. W ramach proklamowanej przez art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady swobody umów i faktu, że tak Prawo bankowe z 1989 r., jak i obecnie obowiązująca ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm. – dalej "Pr.bank. z 1997 r.") przewidują – jako czynności bankowe – wykonywanie operacji czekowych i udzielanie gwarancji bankowych (art. 11 ust 1 pkt 5 i 7 Pr.bank. z 1989 r. oraz art. 5 ust. 1 pkt 4 i ust. 2 pkt 2 Pr.bank. z 1997 r.), udzielanie gwarancji czekowych przez banki nie jest wyłączone. Obrona pozwanego Banku oparta na twierdzeniu, że w chwili otrzymania przez powoda czeków, których realizacji Bank ten odmówił, nie obowiązywało już zarządzenie Prezesa NBP z dnia 11 sierpnia 1989 r., nie może zatem być skuteczna.

W doktrynie gwarancję czekową postrzega się – dopuszczając możliwość jej udzielenia przez bank, ale zarazem wysuwając poważne wątpliwości co do jej charakteru prawnego – jako samodzielną umowę gwarancyjną między bankiem (trasatem) a remitentem czeku (beneficjentem gwarancji). Umową tą bank jednostronnie gwarantuje pokrycie czeku; przyznaje ona beneficjentowi w stosunku do banku bezpośrednio roszczenie. W stosunku umownym gwarancji wystawca czeku występuje wobec beneficjenta w roli pełnomocnika banku (według niektórych – pośrednika).

Tak ogólnie zarysowana konstrukcja prawna gwarancji czekowej ma zakotwiczenie w przepisach Prawa bankowego, dotyczących gwarancji bankowej, i w przepisach wykonawczych, odpowiednio odniesionych do gwarancji czekowej jako szczególnej postaci gwarancji bankowej. W świetle tych przepisów umowa zawarta w dniu 21 czerwca 1991 r. między pozwanym Bankiem a spółką „IBC” w zakresie dotyczącym stosunku gwarancji przedstawia się jako umowa stwierdzająca

przyjęcie przez pozwanego Bank zlecenia jej przez spółkę udzielania gwarancji przyszłym remitentom czeków wystawionych przez tę spółkę i zawierająca zobowiązanie Banku – wobec tej spółki – do spełnienia gwarantowanego świadczenia (art. 40 ust. 1 Pr.bank. z 1989 r. oraz § 2 ust. 1 zarządzenia Prezesa NBP z dnia 5 listopada 1992 r.). Umowa ta nie spowodowała nawiązania stosunku gwarancji między pozwanym Bankiem a konkretnymi remitentami czeków wystawionych przez spółkę.

Według § 3 ust. 1 zarządzenia Prezesa NBP z dnia 5 listopada 1992 r., udzielenie gwarancji bankowej następuje w formie oświadczenia banku, skierowanego do osoby upoważnionej do wykonywania uprawnień z gwarancji (art. 40 ust. 2 Pr.bank. z 1989 r. oraz § 3 ust. 1 zarządzenia Prezesa NBP z dnia 5 listopada 1992 r.). W wypadku gwarancji pokrycia czeku do udzielenia tej gwarancji dochodzi zatem z chwilą otrzymania czeku przez remitenta – beneficjenta gwarancji, dopiero bowiem w tej chwili może on zapoznać się z treścią czeku i umieszczoną na niej klauzulą gwarancyjną (art. 61 k.c.). Udzielenie przez pozwanego Bank gwarancji pokrycia czeków otrzymanych przez powoda mogło więc odnieść wobec niego skutek w chwili otrzymania przez niego tych czeków. Oświadczenie pozwanego Banku o udzieleniu gwarancji, wyrażone w postaci klauzuli umieszczonej na czekach i podpisane przez osoby upoważnione do reprezentowania pozwanego Banku, spełnia wymóg formy pisemnej pod rygorem nieważności (art. 40 ust. 2 Pr.bank. z 1989 r.). Wprawdzie oświadczenie to nie odpowiada niektórym warunkom przewidzianym przez art. 40 ust. 2 Pr.bank. z 1989 r. i § 3 ust. 1 zarządzenia Prezesa NBP z dnia 5 listopada 1992 r., w szczególności nie określa terminu obowiązywania gwarancji, ale fakt, że zawiera jednoznacznie wyrażoną treść, nie pozwala – przy uwzględnieniu specyfiki udzielonej gwarancji jako gwarancji czekowej – na zakwestionowanie jego ważności.

Także okoliczność, że oświadczenie pozwanego Banku o udzieleniu gwarancji dotarło do powoda po wygaśnięciu umowy z dnia 21 czerwca 1991 r. zawartej między pozwanym Bankiem a spółką „IBC”, sama przez się nie pozbawia ważności tego oświadczenia, sytuację tę bowiem należy oceniać na gruncie art. 105 k.c. Powód otrzymał чеки od ich wystawcy, który – co do udzielonej przez pozwanego Bank gwarancji pokrycia tych czeków – działał jak pełnomocnik Banku. Jego umocowanie do takiego działania mogło jednakże wchodzić w grę tylko w okresie

obowiązania umowy zawartej przez niego z pozwanym Bankiem, tj. do dnia 20 grudnia 1991 r. Po tym dniu pełnomocnictwo wygasło, zatem dopiero w razie wykazania, że przyjmując czeki powód wiedział lub z łatwością mógł się dowiedzieć, iż umowa z dnia 21 czerwca 1991 r. wygasła, można byłoby przyjąć, że gwarancja udzielona przez pozwanego Bank była nieważna.

Należy dodać, że ryzyko związane z wręczeniem przez pozwanego Bank spółce „IBC” książeczki z blankietami czeków, opatrzonej przez ten Bank klauzulą gwarancji zapłaty, i pozostawienie tej książeczki w rękach spółki pomimo wygaśnięcia umowy gwarancji, obciąża Bank i dlatego byłby on zobowiązany do poniesienia konsekwencji, jakie niesie to ryzyko. Powód, nie znając treści umowy zawartej między pozwanym Bankiem a wystawcą czeków, oceny ważności i skuteczności gwarancji udzielonej przez pozwanego Bank mógł dokonać wyłącznie na podstawie treści i formy klauzuli gwarancyjnej umieszczonej na czeku. Zaufanie do oświadczenia pozwanego Banku o udzieleniu gwarancji mogło nawet zadecydować o przyjęciu przez powoda czeków wręczonych mu przez ich wystawcę. Takie działanie powoda zasługuje na ochronę, chyba że zostałyby wykazane, iż przyjmując czeki był w złej wierze, tj. wiedział lub z łatwością mógł się dowiedzieć o braku pokrycia na rachunku wystawcy i wygaśnięciu zobowiązania pozwanego Banku złożonego wobec wystawcy czeków do udzielenia gwarancji ich pokrycia.

Kierując się przytoczonymi względami Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 oraz art. 393<sup>19</sup> w związku z art. 108 § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.